KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Maja. — Rok 1841. Sobota. № 116. Jutro, ŚS. Zygmunt, Atanazy, Opieki S. Józefa.

W kościele Panien *Wizytek* iutro odbywać się będzie uroczystość tytularnego święta Kościoła Panien Zakonnych Nawiedzenia N. MARJI, Opieki Śgo Józefa, z odpustem zupełnym i z wystawieniem N. SAKRAMENTU. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przed: iutro przypada doroczna uroczystość Opieki Śgo Józefa; Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami i procesją. — Wczoraj w południe w Kościele XX. *Reformatów* odbył się obrzęd zaślubin W. Stanisława *Kisielnickiego*, Dziedzica Dóbr w Płockiem, z W. JPanną Agnieszką *Brocką*, Córką ś. p. JW. Alexandra Brockiego Radcy Stanu w Komisji Rz: Przych: i Skarbu. Błogosławił młodą parę JW. JX. *Kotowski* pierwszy Prałat Archikatedralny, poprzedziwszy obrzęd przemową, która rozczuliła licznie zebranych krewnych i przyiaciół obu domów. — Jutro o godzinie 12½ w południe odbędzie się posiedzenie centralne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera zł. 5 dla moralnie zaniedbanych dzieci, od Garderobiany Rozalji za hardość. — W zeszłą Niedzielę odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki Jana Romualda *Gąsiewskiego*, zgasłego w 83cim roku wieku. Życie tego Męża było przykładem cnoty i mocy duszy. Ktokolwiek go widział, podziwiał piękną, pogodną, powagi pełną postać; ktokolwiek znał go, oddawał hołd przymiotom iego serca i umysłu. Rzadkie kształcenie, niepospolite doświadczenie i znaiomość świata, tęgość charakteru, dzielna wytrwałość i czynność, zdawały się przeznaczać mu w społeczeństwie wyższe powołanie. Przeszedł przez różne losu koleie, przestał na małem, ale zawsze zachował się wyższym nad przeciwność, prawym i niezachwiaym w zasadach. Dawne on zapamiętał czyny; opowiadał one z nich, to poważną, to wesołą wymową; przypominał wysłowieniem i szczerem szlachetnem sercecznem obejściem. Urodzony na *Ukrainie* młodość poświęcił zawodowi wojskowemu; pod *Fryderykiem* Wielkim służył w wojsku Pruskiem, następnie w wojsku Polskiem. Ranami okryty, spokojniejszego odtąd szukał zatrudnienia. Jako Urzędnik skarbowy, białym już włosem okryty, zamieszkał w Warszawie. Pilny Urzędnik, bezinteresowny w wszelakiej zasłudze, gościnny, przyiacielski dla każdego, niosący drugim chętną pomoc z ujmą własnego mienia, licznych i tu pozyskał przyiaciół, którzy patrzeli z uwielbieniem iak silny Duch iego zdawał się gardzić dolegliwościami wieku, młodzieńczą siłę i bystrość umysłu w późne przedłużaiąc lata. Strata iedynego i ukochanego Wnuka, w którym odżyć zamyślał, a którego przeszłej wiosny pogrzebał, dotkliwy zadała cios iego sercu. Odtąd walcząc ciągle z wzrastaiącą słabością, codzień zbliżał się ku schyłkowi. Bolesne i długie cierpienie, poprzedziło spokojne skonanie. Nieodstępna Żona, poświęcaiąca się Córka, daią świadectwo z iaką cierpliwością i stałością znosił mękę ostatniej choroby, z iaką dobrocią i łagodnością mimo dotkliwych cierpień przyjmował ich ostatnie starania; wszyscy, którzy go odwiedzali, widzieli z iaką spokojnością, z iakiem oddaniem się Woli NAJWYŻSZEJ, z iak głęboko-religijnem czuciem gotowym był póki miał przytomność, oddać ducha BOGU i opuścić świat który kochał, któremu wiele życzył dobrego. Już słaby tylko promień przytomności mu pozostał, a ieszcze z uprzejmością dawną *podawał rękę przyiaciołom;* których niegdyś witał zwykle pięknem słowem, lub godnem znaczenia zdaniem; bogatej pamięci zapasy otwieraiąc ku nauce i zbudowaniu drugich. Ileż razy sam może o tem nie wiedząc, przyłożył się trafnem słowem, prawdziwą uwagą do ukształcenia, do dobra tego co go słuchał; ile razy przykładem i całą swoią osobą wzbudził chęć dążenia w iego ślady, wytrwałość, moc nad sobą! Jak szanowna i wiecznej czci godna pamięć tego, który tak żywym i dobroczynnym był przykładem prawdziwej godności człowieka. Jak droga być powinna tym wszystkim którzy go zna-

li, którzy kochaią cnotę i pragną cnoty. *P.* — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł Poszyt 2gi dzieła pod tyt: *Życie Marszałków francuzkich z czasów Napoleona*, z rycinami rytemi przez najpierwszych Artystów francuz: *podług oryginalnych obrazów z Galerji Wersalskiej.* Poszyt ten zawiera: *Jourdan*(dokończenie)*Massena, Augerau, Bernadotte, Soult*; z dołączeniem 4ch pięknych rycin, wystawiających sławnych tych Ludzi w całych figurach i w wielkich mundurach. Prenumerata na to dzieło (pióra Autora *Życie Napoleona*) przyjmuie się ieszcze w kwocie zł. 32, które uiszczane być mogą w 2ch ratach, to iest: zł. 16 teraz, a zł. 16 przy odebraniu 4go Poszytu. Całe dzieło składa się z 8miu Poszytów i 34ch rycin. — Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego*, odebrała nowe dzieła: Obraz bibljograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce, wystawiony przez A. *Jochera*, tomu 2go Sposzyt 1szy, a porządkowy Sposzyt 6ty, 8vo; Wilno 1841. Prenumerata dalsza na następny Sposzyt 7my przyjmuie się, zł. 4. *Pan Karol* Powieść fantastyczna, wydanie 2gie poprawne, 8vo; Wilno 1840; zł. 6. Spomnienia Gus: *Olizara*, Zeszyt 2gi, 8vo; zł. 2. — W następuiący Poniedziałek zamyśla podpisany dać dla Szanownej Publiczności *ostatni Koncert w wnętrzu Wieloryba.* Osoby które raczyły zwiedzić w zeszłą Niedzielę tę zabawę połączoną z wystawieniem rzadkiego zjawiska przyrodzenia, iakim iest Wieloryb na stałym lądzie, aż nadto przekonały się, że zasługuie na powszechną uwagę. Lubo podpisany poniósł nader znaczne straty, sądził iednak, że przepędzaiąc kilka miesięcy w murach Warszawy, iest także obowiązanym do przyniesienia ulgi cierpiącej ludzkości; z tego powodu połowę dochodu z ostatniego koncertu złożył w ręce Towarzystwa Dobroczynności. Dochód z koncertu poniedziałkowego służyć mu będzie na pokrycie kosztów podróży, na wynagrodzenie za poniesione straty, a nakoniec na słodką pamiątkę, że mieszkańcy *Warszawy* tak hojną dłonią uposażaiący wszystkie utwory sztuk pięknych, niemniej są gorliwemi wielbicielami nauk przyrodzonych, i pospieszaią z równym zapałem zwiedzać zjawisko umieszczone przez samą naturę w głębiach Oceanu, a sztuką sprowadzone na ląd stały o tyle mil od morza. *J. Lesire.* — Zaonegdaj po południu w ogrodzie oparkanionym, Syn Malarza lat 13 maiący, przypadkowo wpadł w sadzawkę, i pomimo danego spiesznie ratunku, życie zaraz zakończył. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Estelli* JPani *Śliwińska (Daszkiewicz)*; a po *Nieutulonych*, JPani *Halpert.* — Kurs wczorajszy: Imper: ross: zł. od 34 gr. 10 do 34 gr. 12. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 18. Listy zasta: nowe zł. 96 gr. 18; kupon zł. 1 gr. 12²/₃.

Anglja. — Izba niższa 20go z. m. rozpoczęła znowu swoie prace po świętach wielkanocnych. Nazaiutrz miano przedstawić wniosek względem zniesienia kary śmierci. — Na uczcie danej dla Komodora *Napier* (Napje) w *Liwerpolu*, sławny ten Marynarz wyraził się w sposób zaszczytny dla *Mehmeda.* Komodor zapewnia, że Wice-Król zasługuie, aby Mocarstwa zabezpieczyły mu spokojne posiadanie *Egiptu*, gdy szczerze dopełnił warunków nałożonego mu traktatu. Według zdania Komodora, *Mehmed Ali* iest najznakomitszym Mężem na całym wschodzie.

Belgja. — Rozporządzono, aby każdy z ubiegaiących się o urząd Sekretarza legacyjnego, wprzódy złożył examin doktorski.

Francja. — Król 20go z. m. w nocy wrócił z *Fontajnebleau* (Fontenblo) do *Paryża*; gdzie także spodziewano się Królestwa *Belgickich* i Xcia *Joinville* (Żuęwil). — Program uroczystości maiowych nakoniec ogłoszono: 1go Maja wielkie przyięcie w pałacu Królewskim; 2go Chrzciny *Hrabiego Paryzkiego* w Kościele Katedralnym N. MARJI, złożenie oręża J. K. Wysokości podarowanego przez Radę municypalną, wielka uczta u Monarchy, wieczorem illuminacja i faierwerk na placu *Orsay*; 4go Król i Królowa przyjmą Damy; 6go wielki Koncert w galerji *Luwru.* — Druga depesza telegraficzna datowana z *Tulonu* 19go Kwiet: donosi: że wyprawa *afrykańska* na drodze do *Medehy* musiała stoczyć 3 bitwy, w iednej z nich Jenerał *Changarnier* (Szangarnje) został raniony kulą w prawe ramię, ponieważ kulę wydo-

było, przeto Jenerał mógł dalej dowodzić brygadą. — W kilku punktach wznoszących się fortyfikacji paryzkich, nastąpiło zapadnięcie się gruntu; w skutek tego wydatki na forysfikacje zostaną znacznie pomnożone. — Kościoł gminy *S. Mery* został nader okazale ustroiony, gdyż bulla *Papiezka* z 24go Maja 1791 r. ogłosiła kanonizację Wdowy paryzkiej, która urodziła się 1go Lutego 1566 r. w gminie *S. Mery*, a umarła 18go Kwiet: 1618 r. powszechnie uważana za Świętą. Ta Dama była fundatorką zakonu *Karmelitek*. Arcybiskup paryzki rozporządził, aby święty obrzęd odbywał się 25go, 26go i 27go z. m.

Hiszpanja. — Mniemaią powszechnie, że Senat istotnie obierze Xcia *Witorji* (Espartera) iedynym Reientem. — Przed mieszkaniem *Espartera* iest duża warta, a straż po 2ch, znajduie się prawie przy każdych drzwiach; na tę wartę wybiera takich żołnierzy, którzy walczyli pod iego dowództwem. Mówią, że ten Xżę zawsze ma przy sobie parę pistoletów; przytaczaią, że gdy go Minister prosił o pozwolenie oddalenia się ze stolicy, gdyż go niespokojni napastuią, odpowiedział: »Naśladuj mnie, palnij w łeb kulą pierwszemu, kto ci nieprzyiemne słowo powie, a ręczę, że nie będziesz napastowany.”

Niemcy. — W *Berlinie* 19go z. m. młoda Xiężniczka Córka Xcia *Wilhelma Pruskiego*, zostawiona na chwilę sama w pokoiu, przystąpiwszy do okna i wychyliwszy się nadto, wypadła na ulicę, lecz osobliwszem szczęściem, nie doznała szwanku. — W okolicach *Renu* zasiana zeszłej iesieni pszenica, prawie zupełnie wymarzła, i teraz muszą Rolnicy zasiewać na nowo. W Szlązku podniosła się cena tego zboża.

Turcja. — Nowy Minister spraw zagranicz: *Ryfaat* Bej miał przyrzec Posłowi *Austrjac:*, iż Sułtan wkrótce wyda nowy hatyszeryf w przedmiocie *Egiptu*, stosownie do zmian zażądanych przez Mocarstwa. — Tak *Reszyd* iako też *Achmet Fethi* Basza, byli w tych dniach zaproszeni na odwiedziny u Porty, co według tureckiego zwyczaiu dowodzi, że obaj Ministrowie nie popadli w niełaskę u Sułtana. — Sułtan 5go z. m. zwiedził znowu okręt *Mahmudie*, gdzie zaszczycił ucztę daną przez *Tahira* Baszę; salwy armatnie grzmiały ze wszystkich okrętów, aż Monarcha wrócił do pałacu *Beszyktasz*. — *Kara Osman Oglu Jakób* Basza nowo mianowany Gubernator *Adryanopolu* odbył 31go Marca swój uroczysty wjazd do tego miasta. — Morowa zaraza wzmaga się w *Kairze*, dziennie umiera tamże około 30 osób. — *Ibrahim* w *Kairze* podwoił gorliwość w kompletowaniu wojska, tak, że znowu pragnie mieć 60,000 regularnych żołnierzy, a przytem utworzyć i gwardję narodową, do której maią należeć i *Żydzi*.

Rozmaitości. — Doświadczono, że prędzej znajdzie się 20 mężczyzn iąkałów, niż iedna kobieta którejby brakło na wymowie. — Paryżanie zaczną smakować w tamecznych fortyfikacjach, gdyż Przedsiębierca iednej z warowni nazywa się *Biszkokt*. — *Za późno!* Bogaty Bankier z ulicy *Antin* w *Paryżu* znajduiąc się w krytycznem położeniu, przybył do lichwiarza z prośbą, aby mu pożyczył 50,000 fr. na klejnoty małżonki, które kosztowały 120,000 fr. »Wyjm Pan dyamenty, rzecze do lichwiarza i każ Pan wprawić fałszywe, żeby Żona nie zmiarkowała.” »Za późno, odpowiada lichwiarz, iuż to uczyniłem w przeszłym roku, pożyczyłem pańskiej małżonce na prawdziwe dyamenty 50,000 fr.” — *Oświata w Turcji.* Z dzieła, które niedawno wyszło w *Berlinie* pod nazwą: »*Publiczne życie w Turcji z roku* 1835 *do* 1839,” umieszczamy tu niektóre najważniejsze szczegóły: »Europejczykowie utrzymuie Autor tegoż pisma, ani sobie wyobrazić mogą, na iak nizkim stopniu na Wschodzie oświata stoi. Turek, który czytać i pisać umie, zowie się iuż *hafiss*, to iest uczony; na nauczeniu się pierwszego i ostatniego wiersza z *Koranu* kończy się iego wychowanie, i bardzo mała część Turków zna dokładnie pierwsze początki rachunków. Jeden z Dygnitarzy tureckich, któregoby między niemi najoświeceńszym nazwać można, wierzył w wróżbę i wykładanie snów. O kształcie kulistym ziemi naszej nie mógł powziąść żadnego wyobrażenia i tylko z grzeczności, i dla tego, żeśmy uporczywie przy tem obstawali, przyznał nareszcie, iż ziemia nie iest iak talerz płaska. Prócz renega-

tów, nikt tu nie mówi iakimkolwiek ięzykiem europejskim, i wielu Turków piastuiących wysokie urzędy, dla nieznaiomości, każe sobie czytać listy, które otrzymuią w swoim narodowym ięzyku. Przypominam sobie iednego Jenerała dywizji, z wielką on radością piórem z trzciny kreślił swoie nazwisko, aby dał poznać, że iest bardzo uczony; nauczył się on tej sztuki od swego *kiatyba* czyli Pisarza. Do opisu tego, który bynajmniej nie iest przesadzony, nie należy liczyć tych młodych Osmańczyków, którzy z wielkim pożytkiem dla kraiu wykształcili się w Europie. Mężowie ci na przyszłość zasłużą się wielce swoiej ojczyźnie. Sułtan *Mahmud* pierwszy rzucił to ziarno, ale niestety niedoczekał się owoców!" — W życiu *Iflanda* sławnego Dyrektora Teatru i Artysty dramatycznego, iest opis między innemi szczególnościami, że gdy iedna z gorliwych Artystek zachorowawszy, martwiła się tem najbardziej, iż inne będą zastępować iej role; *Ifland* nie chcąc martwić zacnej Artystki, a nie mogąc nie dawać wielu dzieł w których miała role, kazał drukować oddzielny afisz dla chorej, tak, iż nie wiedziała o swych zastępczyniach.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Read Jenerał z Kałuszyna; Kusownikow Jenerał i Cieszczewski Adjutant tegoż z Miasta Krasnostawu; Kapel Jenerał z Radzymina; Sachnowski Andrzej Jenerał dymis: z Siela; Skarbek Józ: Hra: z Osięcin; Rożniecki Jenerał z Kałuszyna; Błażeiewski Józ: Dzie: z Staropola: Dłużewski Erazm Dziedzic z Służewa.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro 24 raz *Koń spiżowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 45ty raz *Mirandolina.* 53 raz *Zachód słońca.*

Jutro w Ogrodzie *Ohma* za Wolskiemi rogatkami, Orkiestra Wrocławska grać będzie.

Jutro w Oranżerji w Powązkach grać i śpiewać będą Panny *Ensman* i *Langer.*

Jutro w Ogrodzie na czystem, grać będzie MUZYKA: przytem dostać można różnych POTRAW i NAPOIÓW, przy rychłej usłudze.

Jutro w Ogrodzie Foxal przy ulicy Nowy-świat, grać będzie WIELKA MUZYKA, złożona z 35ciu Osób, wykonywaiąc różne kompozycje. Gdzie w nowo otworzonej Restauracji można dostać Raków, Szparagów i wszelkich Potraw i Napoiów.

Jutro w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, grać będzie WIELKA MUZYKA, składaiąca się z 30tu Osób; przytem dostać można KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW, i innych POTRAW, i wszelkich NAPOIÓW, przy rychłej usłudze. Przytem przyjmuią się wszelkie OBSTALUNKI. *Rogaski.*

Jutro w Królikarni KWARTET z dobranych Artystów pod Dyrekcją JP. *Wolfa*, grać będzie od godz: 5tej rano; przytem dostać można wszelkich Potraw, Raków, Kurcząt, Trunków i Przekąsek. *J. Berti.*

Podpisany mam zaszczyt zawiadomić łaskawą Publiczność, iż po zupełnem urządzeniu OGRÓDKA WIEJSKIEGO, w którym zawsze dostać można RAKÓW, SZPARAGÓW i KURCZĄT, oraz przyjmuię wszelkie obstalunki iako to : OBIADY i PODWIECZORKI dniem wprzódy zamówione. KWINTET z dobranych Artystów codzień grać będzie. *J. Sierpiński.*

W nowo urządzonym Ogrodzie na Pradze w domu Papiskich, idąc od mostu w lszym, po prawej ręce, pod znakiem Caffehaus, familja *Rudlerów* dziś i iutro wykona najnowsze dzieła Muzyczne, oraz śpiewy; przytem dostać można różnych NAPOIÓW, PRZEKĄSEK i MLEKA świeżego.

Dziś w Kawiarni nowo otworzonej na rogu ulicy Długiej i Bielańskiej pod Nr 611 w domu P. Cichockiego, Panny *Langer*, przed wieczorem o godzinie 5tej grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Noires* i *Leder* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego, w domu Lilpopa, familia *Grossman* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni obok Poczty i rogu ulicy Trębackiej w domu Baroka, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.



Niżej podpisana założyła OGRÓD SPACEROWY przy szose prowadzącej do rogatek Petersburgskich na Pradze, i przeniosła swoie Gospodarstwo z Portu do własnego domu; poleca się łaskawej Publiczności, różnemi CHŁODNIKAMI, PODWIECZORKAMI i TRUNKAMI. *Betti Farnik.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie : Indyk faszero:, Kapłon, Polędwica i Pieczeń cielę: z roż: z sałatą, Potrawa z rako: sosem, Sznycle z szpina:, Befsztyk 3ki, Flaki z pulpetami, Raki, Szparagi, Kurczęta, i inne Potrawy.

Jutro w Hotelu Bawarskim przy rogu ulic Bednarskiej i Dobrej, na Śniadanie : Pasztet z zwierzy:, Indyk faszero:, Sznycle cielę: z szpina:, Potrawa z kapłona, Kołdony litewskie, Flaki z pieca i zwyczaj:. Obiadów codzień można dostać przy rychłej usłudze, iak i innych Potraw. *Hoek.*

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się OSTRZEŻENIE Domu handlowego Wdowy *Clicquot Ponsardin* w Rheims.